

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku S. M. i W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 sierpnia 2010 r.,

zażalenia wnioskodawców na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 marca 2010 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 marca 2010 r., Sąd Apelacyjny odrzucił apelację odwołujących się S. M. i W. S. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 grudnia 2009 r., w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny wywiódł, że w dniu 16 lutego 2010 r. radca prawny reprezentująca odwołujących się wniosła w ich imieniu apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej objęcia S. M. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu umowy o pracę zawartej z W. S. Od apelacji nie uiszczono wymaganej opłaty podstawowej w łącznej kwocie 60 zł (po 30 zł od każdego

odwołującego się). Zarządzeniem przewodniczącego w Sądzie pierwszej instancji z dnia 18 lutego 2010 r. pełnomocnik odwołujących się została zobowiązana do uzupełnienia braków formalnych apelacji przez uiszczenie w terminie siedmiu dni opłaty podstawowej w łącznej kwocie 60 zł pod rygorem odrzucenia apelacji. W wykonaniu tego wezwania pełnomocnik odwołujących się uiszczyła żadaną opłatę w wyznaczonym terminie. Sąd Apelacyjny - do którego trafiły akta sprawy po nadaniu biegu apelacji przez Sąd pierwszej instancji - stwierdził, że w sprawie ma zastosowanie art. 130² § 3 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2009 r.), zgodnie z którym sąd odrzuca bez wezwania o uiszczenie opłaty wniesione przez pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym pismo procesowe zawierające apelację podlegające opłacie w wysokości stałej (ten rygor dotyczy również opłaty podstawowej). Zdaniem Sądu odwoławczego, chociaż art. 130² § 3 k.p.c. został uchylony z dniem 1 lipca 2009 r., to jednak ma on zastosowanie w sprawie na podstawie art. 8 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571), bowiem odwołanie od decyzji organu rentowego zostało wniesione przed wejściem w życie tej ustawy. Tak więc pełnomocnik odwołujących się była zobowiązana do uiszczenia od apelacji - bez wezwania sądu - opłaty podstawowej, a ponieważ tego obowiązku nie wykonała, to apelacja powinna być odrzucona już przez Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 370 k.p.c.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego odwołujący się zarzucili naruszenie: 1) art. 130 § 1 i art. 373 k.p.c. wskutek zaniechania wezwania pełnomocnika odwołujących się do usunięcia braków formalnych apelacji przez wskazanie, od którego z nich opłata została wniesiona; 2) art. 130² § 3 k.p.c. wskutek uznania, że apelacja obu odwołujących się - jako niewłaściwie opłacona - podlega odrzuceniu w całości, mimo że uiszczono od niej opłatę w wysokości 30 zł; 3) art. 4 ust. 1 w związku z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.; obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.; dalej u.k.s.c.) wskutek uznania, że apelacja powinna być opłacona opłatą podstawową w kwocie 60 zł oraz że opłata podstawowa w kwocie 30 zł jest niewystarczająca, co stanowi brak formalny powodujący odrzucenie apelacji w całości, w stosunku do dwóch

„współuczestników postępowania”. Żalący się wywiedli, że w rozpoznawanej sprawie „po stronie wnioskodawców występują dwa podmioty, z których każdy reprezentuje swój własny interes prawny”. Nie zmienia tego, że cel, który chcą osiągnąć skarżąc decyzję, jest dla nich wspólny. Skoro zatem apelacja została opłacona kwotą 30 zł, to opłacono ją "w zakresie jednego roszczenia", a więc uiszczono jedną opłatę podstawową zamiast dwóch. W takiej sytuacji Sąd powinien był nadać dalszy bieg pismu procesowemu w części dotyczącej "opłaconego roszczenia", a w pozostałym zakresie pismo odrzucić. Ponieważ skarżący reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika uiszcili tylko jedną opłatę podstawową, to apelacja podlegała odrzuceniu jedynie w stosunku do jednego z nich, przy czym w stosunku do drugiego z apelujących, sprawie nie można było nadać biegu, bowiem nie było wiadomo, którego z odwołujących się dotyczyła uiszczona opłata. W takiej sytuacji Sąd Apelacyjny powinien był wezwać pełnomocnika do usunięcia tego braku w trybie art. 373 k.p.c. Żalący się wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, bowiem trafnie wywodzi się w nim, że w zaistniałej sytuacji procesowej, obowiązkiem Sądu (w pierwszej kolejności - Sądu Okręgowego, a po przekazaniu akt Sądowi wyższej instancji - Sądu Apelacyjnego) było wezwanie pełnomocnika odwołujących się do wskazania, co do którego z nich przy wniesieniu apelacji uiszczono należną opłatę sądową. Słusznie zwraca się w zażaleniu uwagę, że od wyroku Sądu pierwszej instancji zostały w rzeczywistości złożone dwie apelacje, mimo że zostały one zawarte w jednym piśmie procesowym. Nie ulega wątpliwości, że opłacie podstawowej w wysokości 30 zł podlega pismo procesowe obejmujące apelację wnoszoną w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 3 ust. 2 pkt 2 i art. 36 u.k.s.c.). W myśl art. 4 ust. 1 zdanie pierwsze u.k.s.c. zasadą jest, że pismo wnoszone przez kilka osób podlega jednej opłacie. Jednak w przypadku pisma procesowego składanego przez współuczestników formalnych obowiązkiem każdego z nich jest uiszczenie opłaty oddzielnie, stosownie do swojego roszczenia lub zobowiązania.

W postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych instytucja współuczestnictwa formalnego nie ma wprawdzie bezpośredniego zastosowania, niemniej jednak z art. 477¹¹ k.p.c. wynika uprawnienie osób, których praw i obowiązków dotyczy decyzja organu rentowego, do wniesienia odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych, niezależnie od określenia adresata decyzji, a nawet pominięcia udziału tych osób w postępowaniu przed organem rentowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 189/09, LEX nr 577811). W świetle art. 477¹¹ k.p.c. nie ulega więc wątpliwości, że stronami postępowania był S. M. (ubezpieczony) i W. S. (płatnik składek-pracodawca jako inna osoba, której praw i obowiązków dotyczyła decyzja), którzy wspólnie wnieśli odwołanie od decyzji organu rentowego. W istocie były to dwa odwołania (choć tej samej treści), gdyż każdy z nich mógł to uczynić samodzielnie, co dotyczy też wszystkich czynności podejmowanych przez nich w postępowaniu sądowym. Wspólna apelacja ubezpieczonego i płatnika składek jest wprawdzie jednym pismem procesowym w znaczeniu technicznym, ale zawiera dwa środki odwoławcze (apelacje) jako odrębne czynności procesowe. Wobec tego każdy z wnoszących apelację (ubezpieczony oraz płatnik składek) powinien uiścić opłatę od swojej czynności procesowej (pisma) podlegającej opłacie, bowiem przez użyte w art. 3 ust. 2 pkt 2 u.k.s.c. pojęcie "pismo" należy rozumieć (w funkcjonalnym znaczeniu tego słowa) czynność procesową (środek zaskarżenia) sporządzoną w formie pisma procesowego, nie zaś jeden dokument w znaczeniu technicznym (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2007 r., I PZ 22/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 71).

W rozpoznawanej sprawie obowiązkiem każdego z apelujących (ubezpieczonego oraz płatnika składek) jako reprezentowanych przez (tego samego) zawodowego pełnomocnika procesowego było uiszczenie bez wezwania opłat podstawowych od apelacji każdego z nich. Powinny więc zostać uiszczone dwie opłaty po 30 zł (łącznie 60 zł). Pełnomocnik procesowy obydwu apelujących uiścił bez wezwania jedną opłatę w kwocie 30 zł, co nie uprawniało jednak Sądu Apelacyjnego do odrzucenia na podstawie art. 130² § 3 k.p.c. obydwu apelacji. Skoro pismo procesowe zostało złożone w imieniu obydwu odwołujących się, to w części kwestionującej rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w stosunku do jednego z

nich, zostało opłacone należycie, a podlega odrzuceniu w stosunku do drugiego z nich. Nie było jednak wystarczających podstaw do oceny, której apelacji (ubezpieczonego, czy płatnika) dotyczyła uiszczona opłata podstawowa (albo, który z apelujących uiszczył opłatę). Należało więc wezwać pełnomocnika skarżących (na podstawie art. 130 k.p.c. pod rygorem odrzucenia apelacji) do sprecyzowania, od której apelacji - ubezpieczonego, czy płatnika składek - została uiszczona opłata przy wniesieniu pisma (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2006 r., II PZ 60/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 40). Odrzucenie apelacji jednego z odwołujących się (po określeniu, który z nich prawidłowo uiszczył opłatę) nie wpłynie wprawdzie na układ stron w postępowaniu apelacyjnym (dalej pozostanie on stroną postępowania) ani na granice apelacji, ale może mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.